

Beata Kuryłowicz  
Uniwersytet w Białymstoku

## Tekst artystyczny a semantyczna struktura słowa *konwalia*

Tekst artystyczny, a zwłaszcza poetycki, stanowi istotny przedmiot analiz współczesnej semantyki, poszukującej odpowiedzi na pytania dotyczące językowych sposobów pojmowania, porządkowania i wartościowania świata, właściwych użytkownikom danego języka. Tekst poetycki, bazujący na doświadczeniu języka ogólnego, jest silnie zindywidualizowany czy wręcz zsubiektywizowany, co pociąga za sobą konsekwencje, o których pisali A. Pajdzińska i R. Tokarski, podnosząc problem konwencji i kreacji w językowym obrazie świata (1996: 143–158). Skonwencjonalizowane treści semantyczne, ogólnie akceptowane przez większość użytkowników języka, w tekście poetyckim ulegają przekształceniom wynikającym z kreatywnych użyci słowa; zaskakujących, niecodziennych połączeń semantycznych i syntaktycznych lub z uwikłania słów w nowe, niespotykane konteksty. Efektem tak szczególnego modelowania słowa są modyfikacje znaczeniowe, „powstawanie nowych, nieстереotypowych łańcuchów skojarzeń” (Tokarski 1990: 117).

Tekst artystyczny, wykorzystujący kreatywne możliwości języka, okazał się niezwykle przydatny w badaniach nad pełnym semantycznym opisem słowa. Rekonstrukcja całościowej struktury znaczeniowej nazwy możliwa jest dzięki przyjęciu koncepcji znaczenia jako struktury zhierarchizowanej i uporządkowanej, zakładającej, że z semantycznego jądra nazwy wywodzą się ścieżki, ciągi konotacyjne, tworzone przez wzajemnie motywujące się konotacje o różnym stopniu uszczegółowienia i utrwalenia. Wśród nich znajdują się nie tylko konotacje systemowe, ale także cechy potencjalne, słabe, tzw. konotacje tekstowe. J. Puzynina (1990: 54–69) nazwała w ten sposób składniki semantyczne, których nie dałoby się ujawnić przy zastosowaniu tradycyjnych metod. Często istnieją one potencjalnie w świadomości użytkowników ję-

zyka, ale dopiero odpowiedni kontekst, szczególne okoliczności użycia słowa przywodzą je na myśl. Konotacje tekstowe, choć występują w języku tylko potencjalnie, są istotne z punktu widzenia pełnego, całościowego modelu pojęciowego danej jednostki leksykalnej. Rozwijają, uszczegóławiają i konkretyzują konotacje systemowe; motywują i łączą komponenty semantyczne z różnych poziomów struktury słowa (zob. Tokarski 1996: 107–108). Opis pełnego modelu pojęciowego jednostki leksykalnej nie może być zatem sprowadzony do scharakteryzowania wystarczających i koniecznych cech znaczenia, lecz powinien uwzględniać składniki stanowiące „fakultatywną, konotacyjną otoczkę stabilnego rdzenia znaczeniowego jednostki, jednak otoczkę na tyle skonwencjonalizowaną, by można było oddzielić to, co jest w jakimś sensie intersubiektywne, powtarzalne w określonym zbiorze tekstów czy w określonej grupie użytkowników języka, od połączeń całkowicie niekonwencjonalnych, jednostkowych czy idiolektalnych” (Pajdzińska, Tokarski 1996: 143).

Lingwiści, których celem jest odtworzenie systemu pojęciowego utrwalonego w języku, dostrzegają dwie zasadnicze korzyści wynikające z analizy materiału poetyckiego. Z jednej strony utwory poetyckie mogą być wykorzystywane jako materiał weryfikacyjny, ponieważ pomagają znaleźć potwierdzenia tekstowe dla cech skonwencjonalizowanych, lecz słabiej utrwalonych i mających nieliczne poświadczenia w danych systemowych. Z drugiej natomiast strony teksty artystyczne są pomocne w ujawnieniu cech będących uzupełnieniem faktów skonwencjonalizowanych; pozwalają wydobyć kolejne modyfikacje znaczeniowe słowa, które w języku są mniej wyraziste, trudniej dostrzegalne lub niemożliwe do odtworzenia w wyniku analizy faktów systemowych (Pajdzińska, Tokarski 1996: 157–158).

Zaproponowana przez R. Tokarskiego zasada wewnętrznej motywacji cech znaczeniowych, zakładająca, że elementy złożonej i uporządkowanej struktury można przewidzieć i logicznie uzasadnić, rozwiązuje kontrowersyjny i wielokrotnie dyskutowany problem dotyczący granic opisu semantycznego. Owa przewidywalność i wewnętrzne uporządkowanie struktury wyznaczają ramy, w których powinien mieścić się komponent semantyczny prawidłowo ustalony w procesie analizy tekstu. Zasada ta pozwala zidentyfikować cechy istotne z punktu widzenia całościowego opisu lingwistycznego i wyeliminować te składniki znaczeniowe, które mogłyby zostać włączone przypadkowo w strukturę semantyczną.

Ilustrację materiałową do omówionych wyżej założeń teoretycznych stanowiąc będzie przedstawienie odtworzonego na podstawie młodopolskich tekstów poetyckich fragmentu ramy interpretacyjnej słowa *konwalia*. Analizie zostały poddane komponenty semantyczne będące rozwinięciem domeny CZAS KWITNIENIA. Teksty kreatywne nabierają szczególnego znaczenia

w rekonstrukcji semantycznej struktury słowa w polszczyźnie przełomu XIX i XX wieku, gdyż fakty kodowe, skonwencjonalizowane nie dostarczają zbyt wielu informacji o językowym obrazie *konwalii*.

Słowo *konwalia* wywodzi się z łacińskiej nazwy *Lilium convalium* (lilia do-  
lin), powszechnie używanej w piśmiennictwie XV i XVI wieku i odnoszącej  
się do miejsca rośnięcia kwiatu. Osiemnastowieczny przyrodnik, K. Linne-  
usz, zmienił nazwę na *Convallaria maialis*, ponieważ *Lilium convalium* często  
mylono z *Lilium candidum* (Rumińska 1981: 505). Nowa nazwa, nawiązująca  
do czasu kwitnienia rośliny, wskazuje prototypową cechę *konwalii* 'zakwita  
w maju'.

Z kolei definicje zamieszczone w słownikach pochodzących z drugiej po-  
łowy XIX i początku XX wieku zupełnie ignorują problem czasu kwitnienia.  
Odnajdujemy w nich następujące charakterystyki kwiatu: SW – „(convallaria)  
roś. z rodziny liliowatych a. jej kwiat” – dalej następuje spis nazw gatunkowych;  
SWil – „(Convallaria) roślina z rodziny szparagowych (Asparageae), należąca  
do klasy 6, rzędu *jednostłupkowego* wedł. ukł. Linn.” – tu również leksyko-  
grafowie wymieniają gatunki *konwalii* i krótko je charakteryzują.

Komponenty subramy nawiązującej do charakterystyki temporalnej two-  
rzą wyraźną i istotną grupę cech w językowym obrazie *konwalii*. Obecność  
tych składników wiązać należy z bazą doświadczeniową człowieka. *Konwa-  
lia* jest kwiatem jednoznacznie wiązany z wiosną. I choć opisy leksykogra-  
ficzne nie uwzględniają cechy 'zakwita wiosną', jej wydobycie możliwe jest  
dzięki tekstom kreatywnym, np.:

I wyszła noc wiosenna, pełna melancholji  
Wiatr zemdłał i padł senny na księżycą złoto,  
(...)  
Leciał w przestrzeń i zawisł nad konwalją bladą

(G. Daniłowski, *Z marzeń wiosny*, s. 63)

W dole konwalii białych rozchwiane tłумы  
Oczy swoje promienne przemywają rosą.  
(...)  
Ziemia wiosenna, drżąca po wiośnianej burzy,  
Rozkosznie rozświetlona, przez łzy się uśmiecha  
Jak dziecko, co się długim płakaniem unuży...

(K. Saryusz Zaleska, *Wiosenna burza*, Pj, s. 15)

Na silniejszy związek *konwalii* z porą roku, kiedy przyroda budzi się do  
życia, wskazuje fragment wiersza H. Wrońskiego, w którym *konwaliowe*

kwiaty stanowią atrybut upersonifikowanej wiosny: *Przez błękity idzie wiosna – ma konwalii pęk u skroni... (W kryształowym zamku duszy..., s. 62)*. Teksty poetyckie z przełomu XIX i XX wieku często precyzują czas kwitnienia *konwalii*, przypisując jej cechę ‘zakwita w maju’, np.:

Mdleje serce roz tęsknione,  
Przeszłość przed niem staje –  
W kwiat konwalii, w bzy zwieńczone  
Promieniste maje.

(Z. Trzeszczkowska, *Dumki I*, „Tydzień”, 1901, nr 40 s. 817)

Jesień słodka – jak wiosna, piękna – jak nazwiska  
Kwiatów maja (niech będą pochwalone: fiołki,  
Hiacynt, konwalia, jaskry, złote pól wesołki)...

(L. Staff, *Wdzięczność*, s. 694)

Cechę tę eksponuje także nazwa *konwalia majowa*, a potwierdza tradycja kulturowa. Konwalia jest jednym z kwiatów zwiastujących nadejście wiosny (Impelluso 2006: 79), dlatego też w wielu europejskich krajach przypisywano jej funkcje kulturowe związane z tą porą roku. Na przykład w Niemczech w czasie kwitnienia konwalii majowej organizowano w lasach festyny ludowe. Chłopcy i dziewczęta wrzucali konwalie do płonących ognisk jako ofiarę dla bogini wiosny. We Francji natomiast istniało specjalne święto konwalii. Przed pierwszą niedzielą maja zbierano konwaliowe kwiaty, by stroić nimi okna i drzwi domów (Mamczur, Gładun 1988: 51). Francuzi bez bukiecików konwalii, które wręczają bliskim, nie wyobrażają sobie pierwszego maja. W tym dniu można je kupić dosłownie wszędzie: na rogach ulic, na stacjach metra, na placach, w kawiarniach itp. (Maciotti 2006: 97). Zwyczaj obdarowywania się konwaliami utrwalił niemiecki malarz Franz Winterhalter na obrazie zatytułowanym *1 maja 1851*.

Regularność, z jaką młodopolskie teksty poetyckie przywołują charakterystyki temporalne *konwalii*, a także kontekst kulturowy pozwalają uznać komponenty ‘zakwita wiosną’ i ‘zakwita w maju’ za cechy prototypowe.

Koncepcje konwalii jako kwiatu typowo wiosennego wpływają w istotny sposób na konotacje, które pojawiają się na niższych piętach ramy pojęciowej słowa. Semantyka *wiosny*, która ewokuje m.in. ‘młodość’, ‘radość’, ‘szczęście’, ‘nadzieję’, ‘energię życiową’ (por. frazeologizmy *wiosna życia* ‘młodość’, *piękna jak wiosna*, *wiosna w duszy* ‘radosny nastrój’, *wciele nie wiosny* ‘o młodej dziewczynie’, a także *czekać, wyglądać wiosny, wiosna*

*budzi się, rozkwita, wisi w powietrzu* itp. (SFRAZ: 574–575), wywołujące skojarzenia z odradzaniem się przyrody, witalnością, energią życiową) modeluje niejako znaczenie słowa *konwalia*. Przykładowo, w wierszu W. Bukowińskiego *konwalia* została zestawiona z *naszą wiosną* – metaforycznym określeniem ‘młodości’:

I nie żegnałem i ja nikogo,  
 Nikogo w siole,  
 Chatynkę tylko starą, ubogą,  
 Łąkę i pole.  
 (...)  
 I lipy stare, co mi szumiały  
 Dumki żalosne,  
 I konwalii kwiatuszek biały,  
 I naszą wiosnę.

(Grajek, Zm, s. 7–8)

Konwalia usytuowana w kontekście *wiosny życia* wyzwała pozytywne doznania związane z okresem bez troski, szczęśliwych i radosnych chwil. W cytowanym fragmencie konotacje *konwalii* o dodatnim kierunku wartościowania dodatkowo podkreśla kontrastowo zbudowany obraz, którego centralnym elementem są *stare lipy*, ewokujące ‘smutek’, ‘przemijanie’, ‘kres’.

W innym wierszu asocjacyjny szereg wiosna – maj – młodość skorelowany z nazwą kwiatu umożliwia wydobycie konotacji ‘pełni życia’, ‘witalności’, ‘dobrych uczuć’:

Kwiat konwalii i pierś ludzka  
 Drżą jednakowo  
 W święto wiosny i młodości,  
 W nockę majową.

(Z. Trzeszczkowska, *Piosenka majowa*,  
 „Wędrowiec”, 1906, nr 22, s. 423)

Ogólna konotacja *konwalii* ‘jest oznaką dobrych uczuć’ w młodopolskich tekstach poetyckich może być uszczegółowiana jako ‘szczęście, radość’, np.:

I ku nam wciąż leciały gwary, piosnki, śmiechy –  
 Potem zapachły fiołki, konwalie dzwoniły,  
 W wietrze latały pieszczot, pocałunków szmery,

(A. Kłopotowska, *Daremnie!*, s. 56)

czy też ‘miłość’, szczególnie w tych tekstach, które wskazują na maj jako czas kwitnienia konwalii, np.:

W pogodną noc,  
 Gdy cudny maj na świecie,  
 Miłością drży  
 Krzew każdy, każde kwiecie,  
 Konwalia coś  
 Fijołkom szepcze skrycie,  
 Dokoła wre  
 Czarownej wiosny życie,  
 Śpiewaków król,  
 Czarodziej naszych kniej,  
 Powtarza wciąż:  
 „Pokochać, luba, chciej!”  
 I śpiewem swym  
 Zachwyca ziemię całą,  
 Fijołków rój  
 I konwalijkę białą.

(W. Bukowiński, *Dwie noce*, Zm, s. 205)

Motywacja konotacyjnej cechy ‘miłość’ dokonuje się w nazwie *konwalia* poprzez tematyczną grupę słownictwa, tworzącego ramę interpretacyjną dla nazw czterech pór roku, a szczególnie wiosny i maja. Wiosna jest tą porą roku, która przychodzi po zimie ewokującej obraz przyrody uśpionej, martwej. *Wiosna* uaktywnia scenę przyrody budzącej się do życia, później kwitnących kwiatów i drzew (zob. Tokarski 1991). Szczególne miejsce w tej scenie zajmuje maj – czas, gdy wiosna jest już w pełnym rozkwicie. Związek tego miesiąca z drzewami i kwiatami obecny jest w znaczeniu słowa *maić* ‘przybierać, zdobić co zielonymi gałązkami, liśćmi, kwiatami’, a także *maić się*, które w SJPD zostało opatrzone kwalifikatorem *przestarzałe* ‘o drzewach, roślinach itp.: okrywać się liśćmi, zielenić się’. Maj jest najpiękniejszym miesiącem w roku i również w potocznej świadomości kojarzony jest z pogodnymi nocami, kwitnieniem kwiatów, śpiewem słowików, miłosnymi wyznaniem, bo maj to przecież miesiąc zakochanych. Wraz z nadejściem wiosny, odradzaniem natury rodzi się także miłość, np.:

O konwalie!  
 Usnąłbym w słońcu, bom pijany wiosną,  
 Lecz serce budzi mnie pieśnią miłosną!

(L. Szczepański, *Konwalie*, s. 50)

Obraz wiosny, konceptualizowanej w języku jako czas, w którym przyroda budzi się do życia, a także jako pora oczekiwana i piękna, uzasadnia konotację *konwalii* ‘nadzieja’, np.:

Miękkość mych dłoni  
A jedwab włosa,  
A w oczach moich  
Nadziei rosa...  
A usta moje  
Śmieją się wiosną,  
Patrz – tam w oddali  
Konwalie rosną...  
Patrz, w mojej dłoni  
Ziarna pszenicy...  
Wierz w serce moje  
Ty, bladolicy...

(M. Kulikowska, *Miękkość mych dłoni...*, s. 118)

i 'odradzanie się', np.:

Do więziennej, dusznej, ciemnej celi  
Dotarł fijołków i konwalji pęk,  
Na swych płatków granacie i bieli  
Przyniósł wiosny, nowej wiosny wdzięk  
I na chwilę rzuci w mrok więzienia  
Wonie, blaski, czary, upojenia.

I powiedział zamkniętemu w grobie,  
Że tam jednak, z tamtej strony krat,  
Ach! – nie wszystko w mroku i żalobie,  
Że tam błyszczą, pachnie cudny świat,  
Że tam wiosna nowe życie budzi  
W łonie ziemi, drzew, kwiatów i ludzi.

(W. Bukowiński, *W więziennej celi*, Np, s. 97)

Uzasadnieniem dla wskazanych konotacji jest znaczenie kulturowe konwalii, która w Europie uznawana jest za kwiat szczęścia, pomyślności i młodości (Rumińska 1981: 506).

Z domeną CZAS KWITNIENIA wiąże się również taki obraz *konwalii*, w którym wyeksponowana jest cecha 'przekwita', właściwa całej kategorii KWIAT. Przekwitanie kwiatów kojarzy się z końcem wegetacji roślinnej, a poprzez przesunięcie metaforyczne – z kresem życia człowieka. W kulturze kwiaty symbolizują krótkość ludzkiego życia oraz przemijalność wszystkiego, co ziemskie (Forstner 2001: 184). Ilustrację tekstową takiego wyobrażenia konwalii i innych kwiatów stanowi fragment wiersza Z. Mrozowickiej:

Dzwoni konwalii biel o złote kruże  
 Jaskrów, do słońca cicho gorejące –  
 Gną się w kaskadach krwi kipiącej róże –  
 Błade lilije wschodzą, jak miesiące –  
 (...)  
 Wszystko drga, płonie, tętni i szaleje,  
 Jak gdyby wieczność tę jedną godzinę  
 Miała, gdy kwitną kwiaty...  
 Czas się śmieje,  
 Bezzębne działąła odsłaniając sine...

(*Szał kwiatów*, Róże, s. 32)

W liryku ukazana została chwila, gdy rozkwitają kwiaty. Czas ten poetka nazywa metaforycznie *szalem kwiatów*. Widzimy tu eksplozję najbardziej żywotnych sił natury, pulsującą życiem przyrodę, niezwykłą energię. Jednak kwiaty kwitną przez krótką chwilę: *Jak gdyby wieczność tę jedną godzinę / Miała, gdy kwitną kwiaty*. Ostatnie wersy zapowiadają nadchodzącą śmierć.

W innym wierszu *mrące konwalie*, zestawione z umierającą ukochaną, ewokują 'wspomnienie utraconej miłości', a także 'tęsknotę' i 'żał':

Ach, taka noc była... i w blaskach promyka,  
 Co drżący się zakradł przez lip okiennice,  
 Znow widzę więdnący bukiet u stanika  
 I blade ku niemu schylone jej lice,  
 I mrącej konwalii woń znow mię przenika,  
 A wiatr, co scałował z jej ust tajemnicę,  
 Jak ongi szept słodki znow niesie do ucha,  
 I mówię... i zda się, że ona mnie słucha.  
 (...)  
 Jedyna!... czy słyszysz?... wiatr blade promienie  
 Zasłonił gałęzią i postać jej całą  
 Skrył w cieniu... o Lili!... już nikło widzenie,  
 I cisza zaległa aleję znow ciemną,  
 I niema jej... tylko mój ból został ze mną

(F. Arnsztajnowa, *Lili I*, P., s. 32–33)

Konotacje 'przemijanie' i 'niecierliwość' motywowane krótkim okresem kwitnienia, mimo że charakteryzują całą kategorię KWIAT, nie stanowią centrum semantyki *konwalii*. Tylko nieliczne teksty łączą z nazwą negatywne cechy znaczeniowe. Przedstawione teksty wyraźnie pokazują, że w młodopolskiej poezji cechy semantyczne *konwalii* rozwijające domenę CZAS KWITNIENIA niosą ze sobą zdecydowanie pozytywne wartościowanie.

Powyższe analizy pokazują, że teksty artystyczne odgrywają istotną rolę w ustalaniu cech związanych z czasem kwitnienia *konwalii* w polszczyźnie



przełomu XIX i XX wieku. W rekonstrukcji fragmentu struktury pojęciowej słowa zawartej w języku nieprzydatne okazały się lapidarne definicje leksykograficzne *konwalii*. W tym celu nie można było wykorzystać także danych kodowych, np. przysłów, związków frazeologicznych czy derywatów słowotwórczych i semantycznych, ponieważ słowo to nie zostało utrwalone w żadnych faktach skonwencjonalizowanych. Młodopolskie teksty poetyckie okazały się podstawowym materiałem badawczym: potwierdziły cechę 'zakwita w maju', którą eksponuje nazwa *konwalia majowa*, pomogły dotrzeć do innych cech należących do jądra semantycznego słowa, a także przyczyniły się do ujawnienia całego wachlarza konotacji *konwalii* o różnym stopniu utrwalenia i uszczegółowienia, należących do domeny CZAS KWITNIENIA.

### Cytowane zbiory poezji

- Arnsztajnowa Franciszka, 1911, *Poezje. Serya druga*, Warszawa.
- Bukowiński Władysław, 1898, *Z marzeń i życia*, Warszawa (Zm).
- , 1912, *Na przełomie*, Warszawa (Np).
- Daniłowski Gustaw, 1902, *Poezje*, Kraków.
- Kłopotowska Anna, 1899, *Jeszcze rymy!*, Warszawa.
- Kulikowska Marcelina, 2001, *Poezje*, Białystok.
- Róże – Róże, *lilie, tuberozy. Młodopolskie wiersze o kwiatach*, 1988, Wybór, układ i wstęp I. Sikora, Szczecin.
- Staff Leopold, 1967, *Poezje zebrane*, t. I, Warszawa.
- Szczepański Ludwik, 1993, *Poezje wybrane*, Kraków.
- Wroński Henryk, 1906, *Rozbrzaski*, Warszawa–Kraków.
- Zaleska Saryusz Krystyna, 1901, *Pejzaże*, Kraków.

### Literatura

- Forstner D., 2001, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa.
- Impelluso L., 2006, *Natura i jej symbole. Rośliny i zwierzęta*, Warszawa.
- Macioti M. I., 2006, *Mity i magie ziół*, Kraków,
- Mamczur M., Gładun J., 1988, *Rośliny lecznicze w ogródku*, Warszawa.
- Pajdzińska A., Tokarski R., 1996, *Językowy obraz świata – konwencja i kreacja*, „Pamiętnik Literacki” LXXXVII, z. 4.
- Puzynina J., 1990, *Słowo Norwida*, Wrocław.
- Rumińska A., 1981, *Rośliny lecznicze*, Warszawa.

- Tokarski R., 1990, *Prototypy i konotacje. O semantycznej analizie słowa w tekście poetyckim*, „Pamiętnik Literacki” LXXXI, z. 2.
- , 1991, *Człowiek w definicji znaczeniowej słowa*, „Przegląd Humanistyczny” XXXV, 3–4.
- , 1996, *Ramy interpretacyjne a problemy kategoryzacji*, [w]: *Językowa kategoryzacja świata*, red. R. Grzegorzczkowska, A. Pajdzińska, Lublin.

### Wykaz skrótów słowników

- SFRAZ – Skorupka S., 1967, *Słownik frazeologiczny*, t. 2, Warszawa.
- SJPD – 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa.
- SW – 1900–1927, Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W., *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- SWil – 1861, *Słownik języka polskiego*, red. M. Orgelbrand, Wilno.

## An artistic text and the semantic structure of the word *konwalia*

### Summary

The present paper consists of two parts. In the first one, the author spins theoretical deliberation on the role of an artistic text in the semantic reconstruction of a word structure.

The latter stage of the description contains the analyses of the Young Poland's poems, which is to show the recreated fragment of an interpretative frame of the word *konwalia*. Semantic components, being the development of the domain of CZAS KWITNIENIA, are the subject of a description here. Creative texts take on a particular meaning in the semantic reconstruction of a word structure in the Polish of the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries, because conventionalized code facts do not give too much information on the language image of *konwalia*. The word *konwalia* was not preserved in proverbs, idioms, morphological or semantic derivatives.

The presented analyses show that the Young Poland's poetic texts are a basic research material: they proved the feature of “it blossoms in May”, which is exposed by the name of *konwalia majowa*, they helped to reach other features belonging to the semantic nucleus of the word, as well as they contributed to the elicitation of the whole range of connotations of *konwalia* with a different degree of consolidation and expansion, belonging to the domain of CZAS KWITNIENIA.